

*GLORIAM PRAECEDIT HUMILITAS*  
(PRZ 15,33)

KSIĘGA PAMIĄTKOWA  
DLA KSIĘDZA PROFESORA ANTONIEGO TRONINY  
W 70. ROCZNICĘ URODZIN  
CZĘSTOCHOWA 2015, s. 467-484

s. JOANNA NOWIŃSKA SM  
(INSTYTUT TEOLOGICZNY KSIĘŻY MISJONARZY, KRAKÓW)

**OBRAZ MILKNĄCEGO GŁOSU  
W APOKALIPSIE ŚW. JANA  
I JEGO PRZESŁANIE  
NA TLE PARALELNYCH TEKSTÓW  
STAREGO TESTAMENTU**

Głos wydaje się być najbardziej podstawową formą komunikacji, codzienną i zwyczajną, jak też najbardziej czytelną. Jakkolwiek według badań psychologicznych pierwszy chronologicznie w rozwoju kanał percepcji ludzkiej stanowi wzrok, to jednak odbiór bodźców słuchowych lokuje się tuż za nim, a sam dźwięk wydaje się bardziej znaczący z racji, że może być nie tylko przyswajany, lecz również emitowany. Greka, podobnie jak język hebrajski, idąc po linii aspektu fonetycznego, ukuła jeden wspólny termin na określenie dźwięku i głosu. Jest nim *fōnē*, iż Autor Apokalipsy pisze w *koine*, natomiast myśli na sposób semicki – na co wskazuje nie tylko styl formułowania myśli, skojarzenia czy akcenty położone w percepcji rzeczywistości, ale również konstrukcja literacka (choćby *solecyzmy*<sup>1</sup>), jak i specyfika odzwierciedlania

<sup>1</sup> Solecyzm – nieprawidłowe połączenie wyrazów w zdaniu, sprzeczne z regułami składniowymi

czasu (nacisk na stopień dokonalności oraz trwanie, a nie aspekt chronologii linearnej). Ze względu na ten fakt bazą wyjściową w analizie motywów Starego Testamentu będzie tekst Biblii Hebrajskiej. Poza tym w passusach dotyczących zanikającego głosu w pierwszej części Pisma Świętego wyjątkowo intensywnie widoczny jest aspekt interpretacji, jakiego dokonuje LXX. Teksty hebrajskie tych wersetów uwidaczniają wysoki stopień koherencji z myślą Apokalipsy.

## 1. SEMANTYKA TERMINU HEBRAJSKIEGO I GRECKIEGO

Leksykon Whitaker'a w opisowej definicji precyzuje hebrajski rzeczownik *qōl* jako głos charakterystyczny dla podmiotu, który go emituje lub któremu jest przypisywany.<sup>2</sup> Wyraźnie kładzie on akcent na różnorodność, w czym jest zgodny ze słownikiem Harris'a.<sup>3</sup> Ten ostatni zaznacza, iż pojęcie to może oznaczać też komunikat pozostający w przestrzeni pomiędzy nadawcą a odbiorcą.<sup>4</sup> Wyraźnie odgranicza też hebrajskie *qōl* od pojęcia bezsensownego zgiełku.<sup>5</sup> Co ciekawe, Biblia Hebrajska nie stosuje tego terminu w opisie Baala. Podobnie grecki rzeczownik *fōnē* nie został przypisany do szatana w Apokalipsie – określa jedynie dźwięk wydawany przez skrzydła szarańczy, która obrazuje popleczników zła.

W kwestii semantyki greckiego odpowiednika głosu leksykon Louw Nida zwraca uwagę, iż biblijne rozumienie *fōnē* wskazuje na typ dźwięku, zawierający ludzką mowę, do tego stopnia znamienne, że lokuje się go w opozycji do pojęcia hałasu.<sup>6</sup> Słownik Newman'a znacznie rozszerza tę semantykę, włącza-

mi bądź gramatycznymi (por. A. OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA, *Solecyzm*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1989, s. 475).

<sup>2</sup> Zob. R. WHITAKER, *Whitaker's Revised BDB Hebrew-English Lexicon* (dostępny w komputerowym programie Bible Works 6.0) pod hasłem.

<sup>3</sup> Por. TAMŻE; R.L. HARRIS – G.R. ARCHER – B.K. WALTKE, *The Theological Wordbook of the Old Testament* (dostępny w komputerowym programie Bible Works 6.0) pod hasłem.

<sup>4</sup> Por. TAMŻE.

<sup>5</sup> Por. TAMŻE.

<sup>6</sup> Zob. J.P. LOUW – E.A. NIDA, *Greek-English Lexicon Based on Semantic Domains* (dostępny w komputerowym programie Bible Works 8.0) pod hasłem.

jąc do niej krzyk, jazgot, płacz, a także słowną wypowiedź.<sup>7</sup> Friberg natomiast dostrzega w analizowanym pojęciu źródło dźwięku, nadające znaczenie komunikacji, obejmujące wszystkie sygnały o charakterze ekspresywnym, wydawane przez stworzenie oraz naturę, jak np.: grzmot, ogień czy liście.<sup>8</sup>

W Biblii Hebrajskiej *qôl* pojawia się 454 razy, a *fōnē* w LXX – 733 razy. Kilka passusów porusza również temat głosu, który już nie będzie słyszany. Obraz ten wydaje się dosyć ciekawy, gdyż odbiega od często pojawiającej się w Biblii konstatacji: „nie słuchaliśmy głosu, gdyż...”, i przybiera formę groźby, kary, konsekwencji. Wskazuje tym samym najpierw na wagę samego *qôl* / *fōnē*, a następnie specyfikę transformacji rzeczywistości, gdzie on zanika. Tak wytworzony negatywny obraz potwierdza tylko progresywne oddziaływanie głosu wszędzie tam, gdzie on się rozlega. Niniejsze analizy pozwolą ocenić, czy brak głosu wpływa twórczo czy nie na kształt rzeczywistości, jakkolwiek punktem wyjścia do takich konstatacji będzie spojrzenie autora natchnionego i kontekst sytuacyjny.

## 2. EGZYSTENCJALNE KONOTACJE ZANIKU GŁOSU

Przed przystąpieniem do analizy fragmentów, które zarysowują sytuację tytułową dla niniejszego artykułu, wydaje się istotnym przedstawić opis przesłania, które w sposób naturalny ten obraz niesie ze sobą. Doświadczenie ludzkie uczy dostrzegać w zaniknięciu głosu pojawiający się brak możliwości komunikacji, wymiany myśli lub dyskusji. Wówczas zaczyna się rozmywać w doświadczeniu odbiorcy tożsamość osoby, do której głos należał.

Głos jest nośnikiem treści, a następnie emocji. Te ostatnie pozwalają na zaangażowanie odbiorcy oraz dokonują też – w ludzkim odbiorze – gradacji przesłania, adekwatnie do akcentów położonych w głosie. Jego zamilknięcie

<sup>7</sup> Zob. B.N. NEWMAN, *A Concise Greek-English Dictionary of the New Testament* (dostępny w komputerowym programie Bible Works 6.0) pod hasłem.

<sup>8</sup> Zob. T. FRIBERG, *Analytical Lexicon to the Greek New Testament* (dostępny w komputerowym programie Bible Works 6.0), pod hasłem. Por. H. THAYER, *Greek-English Lexicon of the New Testament* (dostępny w komputerowym programie Bible Works 6.0) pod hasłem.

wyduje się odbierać koloryt sytuacjom, utrudnia ich interpretację oraz niweluje aspekt uczuciowy. Brak potwierdzenia poprzez głos jakiejś informacji czyni ją mało wiarygodną.

Zamilknięcie głosu nasuwa myśl o zablokowaniu procesów społecznych, oddzieleniu od wspólnoty, wyalienowaniu, zastopowaniu rozwoju. Kojarzy się z ustaniem procesów, które do tej pory ten głos wywoływały czy emitowały. W doświadczeniu odbiorcy wywołuje dezorientację, czasem poczucie zagrożenia czy opuszczenia. Burzy dotychczas istniejący porządek. Zawiera się tu rys zanikającego życia, co stanowi antycypację śmierci. Ewokuje tęsknotę i silne emocje, niejednokrotnie też sprzeciw, bunt, a przede wszystkim mnóstwo pytań o powód, racje, podmiot działający i cel. Jest to paradoksalne w obliczu faktu, że zamilknięcie głosu powoduje przecież ciszę.

### **3. „GŁOS, KTÓRY MILKNIĘ” W KONTEKŚCIE KSIĘGI JEREMIASZA**

Obraz milknącego głosu przewija się kilkakrotnie w Starym Testamencie. Najczęściej – bo aż pięciokrotnie – pojawia się u Jeremiasza, poza tym raz u Izajasza i Ezechiela. Wszystkie, zawierające ten motyw passusy, stanowią wyrocznię (słowa przywołane jako Boże). Sposób określenia milknącego głosu jest jednak różny, choć pewne elementy mogą się powtarzać.

#### **3.1. Jr 7,34**

Kontekst słów z Jr 7,34 to reakcja Boga na praktyki bałwochwalcze, szczególnie składanie dzieci w ofierze Molochowi (Jr 7,30-34). Zanik głosu – obok wizji pustyni, jaką ma stać się ziemia – stanowi element groźnych konsekwencji tego procederu (*nota bene* przypuszczalny, noszący znamię nieuniknionej konsekwencji wymarcia narodu, który zabija dzieci). LXX, tłumacząc czasownik *šābat* przez *katalyō*, wzmacnia ekspresję Bożego działania. Hebrajski termin, użyty tu w koniugacji *Hif'il* z zaprzeczeniem, sugeruje bardziej ustanie czynności, przerwanie oraz brak kontynuacji,<sup>9</sup> natomiast grecki wprowadza

<sup>9</sup> Zob. *The Dictionary of Classical Hebrew*, t. VIII, ed. D.J.A. Clines, Sheffield 2011, s. 230.

semantykę z pogranicza rozwiązania, uwolnienia i zatrzymania.<sup>10</sup> Czterokrotne zastosowanie wyrazu *qôl* (LXX zgodnie: *fônē* także 4 razy) suponuje pewien uniwersalizm, ze względu na symbolikę liczby „cztery”, a więc wydaje się, że ma za zadanie przyciągnąć uwagę odbiorcy do tego zagadnienia. Warto dostrzec fakt, iż specyfikacja tych głosów odsyła do jednego kręgu semantycznego. Termin *eufrainō* w kontekście biblijnym stosowany jest na określenie radości towarzyszącej zaślubinom (por. Iz 61,10; 62,5), natomiast *chairō* opisuje postawy ludzi towarzyszących szczęściu nowożeńców (por. Tb 11,16; J 3,29). Dodatkowe wzmianki o głosie oblubieńca i oblubienicy sugerują, iż elementem, który zaniknie będzie głębokie doświadczenie szczęścia, płynące z bliskości, miłości i spełnienia. Stosunek współrzędności,<sup>11</sup> w jakim pozostają wyrażenia: *fônē eufrainomenōn* – „głos wesela”, *fônē chairontōn* – „głos radości”, *fônē nymfiou* – „głos oblubieńca” i *fônē nymfēs* – „głos oblubienicy”, w odniesieniu do czasownika „zniknie”, w połączeniu z ich podobieństwem semantycznym wydaje się tu przyjmować formę stopniowego podprowadzania pod głębię rozumienia tematu dotyczącego braku, konsekwencji zniwelowania, wraz z przedłożeniem spectrum jego oddziaływania, które obejmie nie tylko możliwości bycia podmiotem radości, lecz także partycypacji w niej z racji szczęścia innych. Zanikną bowiem powody ku niemu. Tego typu doświadczenie suponuje nie tyle fizyczną destrukcję miasta (którym u Jeremiasza jest Jerozolima czy też miasta judzkie, a w Apokalipsie Babilon – kod topograficzny pojawia się w tekstach wyraźnie), wymarcie ludności, lecz równie mocno nasuwa myśl o powszechnej negacji, depresji, pesymizmie, które zablokują w człowieku zdolność do radości z miłości, pośrednio uśmiercając również tę drugą. Stąd też wymowny obraz pustyni przywołany w Jr 7,34. Niesie on jednak na sobie znamię biblijnego obrazu miejsca próby i spotkania z Bogiem, jak lapidarnie ujął w swojej publikacji S. Hałas,<sup>12</sup> stąd pozwala na nadzieję, podtrzymywaną też faktem, iż jest to wizja dotycząca przyszłości –

<sup>10</sup> Zob. B.N. NEWMAN, *A Concise Greek-English Dictionary*, pod hasłem. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, PSB, Warszawa 1995, s. pod hasłem.

<sup>11</sup> Por. P. BAK, *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1989, s. 376.

<sup>12</sup> Więcej patrz: S. HAŁAS, *Pustynia miejscem próby i spotkania z Bogiem*, Kraków 1999.

zatem można jeszcze zapobiec jej urzeczywistnieniu. Refleksja nad dziedzictwem przodków, zarysowana w wersetach następujących po analizowanym tekście, sprawi, iż „wszyscy pozostali będą wybierać raczej śmierć niż życie, ilu ich tylko zostanie z tego przewrotnego plemienia po wszystkich miejscach, po których ich rozproszę – wyrocznia Pana Zastępów” (Jr 8,3). A retoryczne pytanie z następnego wersetu: „I powiedz im: To mówi Pan: «Czy nie powstaje ten, co upadnie? Albo czy nie zawraca ten, co zabłądzi?»” (Jr 8,4), suponuje odrodzenie – i tym samym też przywrócenie głosu.

### 3.2. Jr 9,9

Zestawienie powyższego tekstu z Jr 9,9 pozwala najpierw dostrzec charakterystyczną dla wielkich proroków tendencję powracania do treści grozy, zniszczenia, zagłady – w kluczu wzywania Izraela do poprawy życia. Zamieszczone w tym wersecie zaniknięcie głosu bydła antycypuje destrukcję Jerozolimy – co też zostaje proklamowane zaraz w następnym zdaniu. Warto jednak zwrócić uwagę, iż obecna tu jest jednoznaczna konstatacja, że głos nie jest słyszany. Wagę tego stwierdzenia, a może wręcz pozycję centralną, podkreśla następne zdanie z tego samego wersetu: „Od ptaków powietrznych do dzikiego zwierza wszystko ucichło, znikło”. Postawione w Jr 9,11 pytanie o powód takiego stanu wskazuje na parenetyczny charakter całej sytuacji i Boga jako jej reżysera. Akcent położony w Jr 9,9-11 na aspekt wymarcia, opustoszenia wydaje się mieć na celu doprowadzenie odbiorcy najpierw do konstatacji tego faktu – zatem wymusza obserwację świata, szerszy horyzont myślenia, w rezultacie czego powinny pojawić się emocje, które mają szansę skłonić do refleksji. Ukazuje się tu waga bodźców audycznych i ich kompleksowe oddziaływanie na człowieka – z większą siłą w momencie zaniku głosu niż jego ekspresji.<sup>13</sup> Warto zwrócić uwagę na powstanie tu pewnej konwencji: tam, gdzie zanika głos pojawia się pustka egzystencjalna.

### 3.3. Jr 16,10

Kolejny tekst z Księgi Jeremiasza, mówiący o milkącym głosie, pojawia się w rozdziale 16. Analizowany w niniejszym artykule fakt zostaje

<sup>13</sup> Fakt ten jest jak najbardziej spójny ze spostrzeżeniami pedagogów, iż grupa szybciej reaguje na ściszenie głosu prowadzącego niż wzrost jego natężenia.

w tym fragmencie zaklasyfikowany przez autora natchnionego jako nieszczęście (grec. *ta kaka tauta* – „całe to zło”, Jr 16,10a) i efekt grzechu (Jr 16,10b). Wymieniony po plejadzie, rysującej wizje różnych okoliczności śmierci i braku godnego pochówku (czyli zniwelowania godności człowieka i zamknięcia mu możliwości przejścia do Szeolu<sup>14</sup>) stanowi komentarz – w kontrze – do obrazu uczty. Atmosfera stołu, z jej żydowskimi konotacjami przyjaźni, komunii, dzielenia się czy bliskości,<sup>15</sup> zostaje zestawiona z wizją ustania (analogiczne słownictwo jak w Jr 7,34) głosu. Całość wzmocniona podwójnym, precyzyjnym poleceniem Boga, aby Jeremiasz nie tylko nie wchodził do takiego domu, ale i nie zasiadał do uczty, wydaje się mieć na celu wyakcentowanie w całości obrazu wizji końca wszelkiej międzyludzkiej komunikacji. Synonimiczność frazy „uczta i zasiadanie do jedzenia i picia” pozwala dostrzec powtórzenie motywu, które sugeruje centralną rolę zawartego w nim przesłania. Tym silniej wybrzmiewa też negacja partycypowania i następujące w Jr 16,9 słowa: „Bo to mówi Pan Zastępów”. Przekształcenie formuły wyroczni w prezentację uzasadnienia pozwala przyjrzeć się kontrastowi między pełną gwaru ucztą a sytuacją zaniku głosu – w analogicznej do Jr 7,34 odsłonie bliskości, miłości, intymności wesela – i dostrzec wzmocnienie wymowy tytułowego dla niniejszego artykułu obrazu. Wraz z zanikiem głosu bliskości, radości, wesela, intymności zanika też przestrzeń międzyludzkiego spotkania, wymiany, dialogu. Nieobecny do tej pory kod czasowy – wyrażony tutaj w stwierdzeniu „na waszych oczach i w waszych dniach” – wydaje się nie tylko niwelować dystans wobec czasu zaistnienia takiej sytuacji, ale przez powtórzenie zaimka dzierżawczego wymuszać niemal indywidualny oddźwięk w każdym z odbiorców. Zanik głosu wesela, głosu radości, głosu oblubieńca i głosu oblubienicy dotknie odbiorców bezpośrednio, a więc nie będzie tylko doświadczeniem innych. Określenie: „na tym miejscu” jest komplementarne wobec „ten kraj” i typowe dla Jeremiasza w jego zabiegu aktualizacji przesłania.

<sup>14</sup> Por. J. LEMAŃSKI, „Sprawisz, abym ożył” (*Ps 71,20b*). *Źródła nadziei na zmartwychwstanie w Starym Testamencie*, Szczecin 2004, s. 74.

<sup>15</sup> Por. J. NOWIŃSKA, *Teologia Jezusa przy stole w ewangelii św. Jana – wybrane zagadnienia*, Kraków 1996, s. 7-8 (mps.).

### 3.4. Jr 25,10

W nieco innym kontekście umieszczony jest kolejny Jeremiaszowy *passus* dotyczący zaniku głosu. Jr 25,10 stanowi środkowy tekst wypowiedzi dotyczącej zniszczenia kraju – w klamrze stwierdzeń *eis afanision* (Jr 25,9 i 11), co wskazuje też na centralną rolę analizowanego motywu. W tym wersecie posiada on jednak już rozbudowaną formę, wzbogaconą o dwa elementy, a tylko jedno słowo *qôl / fōnē* (w wersecie tym analizowany wyraz pojawia się łącznie pięć razy). L.R. Stachowiak,<sup>16</sup> traktując całościowo zarysowany tu obraz braku głosu, interpretuje go jako zanik najbardziej charakterystycznych przejawów życia w Palestynie. Przywołuje fakt, iż odgłos prymitywnych żaren, uformowanych z kamienia, stąd też bardzo akustycznych, był dobrze znany odbiorcom prorocstwa Jeremiasza, gdyż rozlegał się każdego dnia z wyjątkiem szabatu. Sygnalizował pracę kobiet lub niewolników.<sup>17</sup> Podobnym znakiem życia panującego w danym kraju były zapalane w domach światła. Możliwe, iż rozbudowanie w tym fragmencie obrazu z Jr 16,9 o element terkotu żaren i lampy ma też ukazać klasyczną, aktywną, dorosłą egzystencję ludzi w pełni włączonych w doświadczenie świata (warto zwrócić uwagę, iż autor w tym *passusie* buduje obraz zaniku z elementów audycznych i wizualnych), postrzegających go jako pewne *stabilitas*, dobrze zakotwiczonych w rzeczywistości. Tym samym więc fakt zaniku wspomnianych komponentów sugeruje destabilizację, brak komfortu egzystencji.

Kilka zdań wcześniej zostaje podany powód zaistnienia czy nawet dopuszczenia takiego stanu, który koresponduje z rodzajem bodźców zastosowanych w jego opisie: „Dlatego to mówi Pan Zastępów: «Ponieważ nie usłuchaliście moich słów»” (Jr 25,8), podsumowujący tekst z Jr 25,7: „Ale nie usłuchaliście Mnie – wyrocznia Pana – pobudzając Mnie do gniewu uczynkami waszych rąk ku waszej własnej zgubie”. Brak percepcji głosu Boga, nie podejmowanie komunikacji doprowadzi do zaniku ludzkich form życia. Wydaje się to znacznie bardziej wymowne niż nasuwałaby prosta konstatacja kary, nałożonej na człowieka. Fakt opisany

<sup>16</sup> Por. L.R. STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚST X/2, Poznań 1967, s. 289.

<sup>17</sup> Por. TAMŻE.



w Jr 25,8 jednoznacznie ustawia kontakt z Bogiem jako fundamentalny dla możliwości/umiejętności kultywowania normalnego życia, w jego wymiarze społecznym, wspólnotowym, międzyludzkim, w poczuciu bezpieczeństwa i stabilizacji.

### 3.5. Jr 51,55-56

Ostatnim tekstem w Księdze Jeremiasza, który opisuje zanik głosu, jest Jr 51,55-56. Specyfika zaprezentowanego tu obrazu polega na kontraście z hiperbolizowanym głosem fal, które w kontekście wydają się wskazywać na siłę najeźdźców: „Bo Pan pustoszy Babilon, sprawia, że znika zeń głośnie wołanie. Huczą ich fale jak wielkie wody, rozlega się łoskot ich głosu. Albowiem niszczyciel ciągnie na Babilon: jego bohaterowie zostaną pojmani, połamane ich łuki. Tak, Pan jest Bogiem odpłaty, odpłaca niezawodnie”.

Jasno zostaje wskazany podmiot działania. Jest nim Bóg. Ewidentny jest też paralelizm wewnątrz poszczególnych członów. Wzmianka o *qôl gādôl* oraz konfrontacja obrazów w obrębie w. 55. pozwala widzieć w głosie medium siły, formę prezentacji mocy. Dlatego też uśmiercenie go<sup>18</sup> stanowi odbicie ruiny miasta.<sup>19</sup> Odniesienie do Babilonu dodatkowo wiąże całość obrazu z Apokalipsą. Zastanawia jednak fakt, dlaczego zostaje usunięty tylko ten najsilniejszy głos. Czy jest to tylko prorocka wyrocznia? Wskazywałby na to późniejszy, symboliczny gest przymocowania do zwoju kamienia i zatopienia go w Eufracie, z jednoczesnym podaniem interpretacji: „Tak niech utonie Babilon, by już nie podniósł się z nieszczęścia, jakie na niego zesłę” (Jr 51,64). Na pewno w tym ograniczonym obrazie zamilknięcia głosu zawiera się fakt, iż na razie wrogie państwo jest w pełni potęgi. Może jest to sugestia, że zanoszone wołanie nie będzie przez nikogo słyszane i nie pojawi się pomoc. Za tą koncepcją przemawiałaby passus poprzedzający analizowany tekst, wspominający krzyk jako wyraz bólu Chaldeczyków. Warto dostrzec, iż paradoksalnie pojawia się tu ponownie motyw osamotnienia jako walor zaniku głosu.

### 3.6. Jr 30,19 i 33,11 wraz z Iz 51,3

Wrażenie „genialnej koherencji” analizowanych tekstów Jeremiasza z Apokalipsą rozbijają obrazy przywrócenia głosu, pojawiające się dwu-

<sup>18</sup> Por. R. WHITAKER, *Whitaker's Revised BDB Hebrew-English Lexicon*, pod hasłem.

<sup>19</sup> Por. TAMŻE.

krotnie w księdze starotestamentalnego proroka. Oba dotyczą jednak miast Judy i samej Jerozolimy – nie ma miejsca na odrodzenie Babilonu. Passus Jr 30,19 wspomina o ponownym rozleganiu się głosu radości (*qôl m<sup>e</sup>šahăqîm*), a Jr 33,11 przywołuje cały wcześniej utrwalony kwartet: głos radości i głos wesela, głos oblubieńca i głos oblubienicy (*qôl šāsôn w<sup>e</sup>qôl šimhâ qôl hātān w<sup>e</sup>qôl kallâ*), wzbogacając go o „głos tych, co mówią” (*qôl ’ôm<sup>e</sup>rîm*): „składając ofiary dziękczynne w domu Pańskim: «Wychwalajmy Pana Zastępów, bo dobry jest Pan, bo na wieki Jego łaskawość»”. Ten ostatni wprowadza do komentarza z następnego wersetu przyczynę tej restauracji: „Odmienię bowiem los tego kraju na taki, jaki był przedtem – mówi Pan”. Podobny horyzont zbuduje Iz 51,3 lokując w opisie odrodzenia Syjonu głos instrumentów muzycznych (*qôl zimrâ*). Co ciekawe, mimo iż obraz Świętego Miasta wieńczący Apokalipsę tchnie podobnym doświadczeniem – motyw ten nie zostanie w nim zamieszczony. Całkiem możliwe, iż jest tak z tego względu, że pozbawiony głosu w ostatniej Księdze Nowego Testamentu zostaje jedynie Babilon.

#### 4. EZECHIELOWE UJĘCIE MILKNĄCEGO GŁOSU

W analizie obrazu zanikającego głosu w Biblii Hebrajskiej warto przywołać również dwa teksty proroka Ezechiela. Aranżacja sytuacji w Ez 19,9, by głos nie był słyszany stanowi komponent opisu niewoli; wydaje się zmierzać do wyeliminowania podmiotu głosu z istniejącej rzeczywistości. Suponuje też niemożność komunikacji z otoczeniem poprzez całkowitą izolację. Wskazanie przestrzeni audycyjnej dopełnieniem „na górach izraelskich” odnosi do kontekstu wojny (Izraelici ze względów strategicznych chętniej walczyli pomiędzy stokami niż na równinie – wiązało się to zarówno ze znajomością terenu, jak i mniejszymi siłami wojskowymi), nawoływania w ramach pospolitego ruszenia czy też kontekstu świąt. Negacja wprowadzona w Ez 19,9 usuwa te elementy z życia społeczności, wskazując tym samym ograniczenie suwerenności.

Motyw głosu, który milknie pojawia się jeszcze w wyroczni przeciw Tyrowi w Ez 26,13. Pomiędzy obrazem zniszczenia bogactwa tego miasta

(Ez 26,12) a podwójną wizją pustki i bezpośrednią groźbą: „Nie odbudują cię więcej, bo Ja, Pan, powiedziałem” (Ez 26,14), umieszczona została wzmianka, że nie będzie słyszany głos liry.<sup>20</sup> Dopelnia on fakt zamilknięcia dźwięku pieśni (w tym wypadku autor nie używa *qôl*). Stary Testament wiąże głos kinnoru z wyrażaniem radości, kontekstem świętowania, wychwalania Boga (Ps 98,5), tańcem, czasem dobrobytu (Hi 21,12). Jego zanik zatem wiąże się z niemożnością wyrazu uczuć, niedyspozycją wewnętrzną bądź przeszkodami ze strony ludzi i okoliczności lub z brakiem okazji do takiej ewokatywności. Nasuwa to myśl o atmosferze zagrożenia, zniewolenia czy marazmie, a nawet depresji. Warto zauważyć, iż Ez 26,13 w wersji LXX posiada jako jedyny z passusów starotestamentalnych konstrukcję identyczną z tekstem Apokalipsy dotyczącym zaniku głosu. Greckie *ou mē akousthē eti* w takiej samej formie (*coniunctivus aoristi pass.*) zostaje tam powtórzone aż trzykrotnie. Czy w aurze równie podobnej? Odpowiedzi udzieli poniższe analizy.

## 5. MILKNĄCY GŁOS W AP 18,21-24

W Apokalipsie św. Jana passus dotyczący głosu, który już nie będzie słyszalny, ulokowany jest w środku klamry, która stanowią wyrażenia proklamujące sąd Boga nad Babilonem: *krinō* (Ap 18,20 i 19,2), *krima* (Ap 18,20) i *krisis* (Ap 19,2) oraz wzywające do radości z tego powodu (jakkolwiek zastosowane tu *eufraïnō* i *hallēlouïa* są tylko synonimami). Czterokrotne zastosowanie słów z tej samej grupy semantycznej i etymologicznej zarysowuje tło obrazu. Tekst o zanikaniu głosu poprzedza bezpośrednio symboliczna czynność, wykonana przez anioła, której sens sankcjonuje on sam w Ap 18,21b w słowach: „Tak z rozmachem Babilon, wielka stolica, zostanie rzucona i już jej nie będzie można znaleźć”. Jakkolwiek wizja ta przywołuje Jr 51,64 (kontekst od Jr 51,55), to wybór kamienia młyńskiego i morza nie wydaje się tu bez znaczenia – więk-

<sup>20</sup> Więcej na temat terminologii instrumentów starożytnych patrz: C. SACHS, *Historia instrumentów muzycznych*, przekł. S. Olędzki, Warszawa 1975, s. 112-116; J. MONTAGU, *Instrumenty muzyczne w Biblii*, przekł. G. Kubies, Kraków 2006; R. KACZOROWSKI, *Śpiew i instrumentarium muzyczne w Księdze Psalmów. Studium leksykograficzne*, StGd 15-16 (2002-2003) s. 41-54.

szy ciężar powoduje szybkość realizacji, a głęboki zbiornik wody upewnia o całkowitym i nieodwracalnym zatopieniu. Postrzeganie morza jako obrazu wrogich sił wyakcentowuje aspekt grozy. Wyjaśnienie podane przez samego autora natchnionego akcentuje rozmach, prędkość, siłę działania,<sup>21</sup> wręcz przymoc.<sup>22</sup> Jest to więc gest zawierający dużą dawkę emocji,<sup>23</sup> przy tym nagłą, nieoczekiwaną, niespodziewaną.<sup>24</sup> Sugeruje ono charakter całego obrazu.

Pod względem konstrukcji literackiej we fragmencie dotyczącym milknącego głosu można dostrzec następujący układ (Ap 18,21-24):

„<sup>21</sup>Tak z rozmachem Babilon, wielka stolica, zostanie rzucona  
i nie będzie można znaleźć już  
(*kai ou mē heurethe[i] eti*).

<sup>22</sup>I głosu

harfiarzy (*kai fōnē kitharō[i]dōn*),  
i śpiewaków (*kai mousikōn*),  
i fletnistów (*kai aulētōn*),  
i trębaczy (*kai salpistōn*)

nie usłyszysz się w tobie już  
(*ou mē akousthē[i] en soi eti*).

I żadnego mistrza jakiegokolwiek sztuki (*kai pas technitēs pasēs technēs*)  
już w tobie nie będzie można znaleźć  
(*ou mē heurethē[i] en soi eti*).

I głosu żaren (*kai fōnē mylou*)

nie usłyszysz się w tobie już  
(*ou mē akousthē[i] en soi eti*),

<sup>23</sup>i światło lampy (*kai fōs lychnou*)

nie zaświeci w tobie już  
(*ou mē fanē[i] en soi eti*).

<sup>21</sup> Zob. J.P. LOUW – E. A. NIDA, *Greek-English Lexicon*, pod hasłem.

<sup>22</sup> Zob. B.N. NEWMAN, *A Concise Greek-English Dictionary*, pod hasłem.

<sup>23</sup> Por. S. WITKOWSKI, „Wielki Babilon” w *Janowej Apokalipsie jako kryptonim imperialnego Rzymu oraz wrogiego Boga świata*, Kraków 2012, s. 322.

<sup>24</sup> Zob. J.P. LOUW – E.A. NIDA, *Greek-English Lexicon*, pod hasłem.

I głosu

oblubieńca (*kai fōnē nymfiou*)

i oblubienicy (*kai nymfēs*)

nie usłyszysz się w tobie już

(*ou mē akousthē[i] en soi eti*),

bo kupcy twoi byli możnowładcami na ziemi,

bo twymi czarami omamione zostały wszystkie narody,

<sup>24</sup>i w niej (*en autē[i]*) krew proroków i świętych,

została znaleziona (*heurethē*)

i wszystkich zabitych na ziemi”.

Obraz milknącego głosu stanowi element uszczegółowiający zniszczenie Babilonu, a precyzyjniej: jego niebyt – gdyż bardziej na taki stan wskazuje określenie: „już jej nie będzie można znaleźć” (*kai ou mē heurethē[i]*). W sekwencji trzech kategorii *fōnē* zostają wrzucone wyrażenia dotyczące niemożności znalezienia przedstawicieli jakiegokolwiek sztuki oraz oznajmiające brak światła lampy, korespondujące z okalającymi cały tekst analogicznymi sformułowaniami w odniesieniu przez negację czynności – do Babilonu (w. 21), a przez stwierdzenie – do świadectwa dokonanych zbrodni (w. 24). Każdy z członów w Ap 18,22-23 kończy się podwójnie zaprzeczonym orzeczeniem (*ou mē*), co wydaje się stanowić emfazę, podkreślającą siłę negacji, absolutną pewność jej zaistnienia – oraz połączonymi okolicznikami miejsca i czasu (*en soi eti*).<sup>25</sup> Co ciekawe ten ostatni współgra doskonale ze spotkaną już formą zastosowanych czasowników (*coniunctivus aoristi pass.*) i przesuwają moment realizacji na chwilę, gdy opisywane przez nie czynności zaczną się dokonywać (adekwatnie do semantyki – *eti* oznacza „już, od tego momentu”). Należy także zauważyć, iż wprowadzone formy werbalne suponują historyczne zaistnienie, jednak z pewnym tylko prawdopodobieństwem. Obecne *passivum*, potwierdzone w tekście, świadczy o działaniu Boga (sytuacja zostaje zresztą antycypowana przez prorocki gest anioła z w. 20, który reprezentuje Stwórcę), co daje pewność sprawiedliwości, pozwala też żywić nadzieję na anulowanie

<sup>25</sup> S. Witkowski za W. Bauer'em tłumaczy połączenie *ou mē... eti* jako „przenigdy, całkowicie już nie” (S. WITKOWSKI, „*Wielki Babilon*”, s. 323).

scenariusza zarysowanego w tym tekście. Na takim tle pięciokrotne wyliczenie braku przestaje sugerować kompletną destrukcję, a wydaje się przesuwac akcent na wybrane aspekty życia, których brak okazuje się na tyle istotny, że staje się tu jej synonimem – bardziej jednak w sensie parenetycznym.

## 6. DLACZEGO MILKNIE WŁAŚNIE TAKI GŁOS?

Trzykrotna wzmianka *ou mē akousthē(i)*, odniesiona do siedmiu głosów, ułożonych w trzech częściach: muzyka, żarna, intymność miłości – wyakcentowuje pełnię (gra cyfr). W tym wypadku dotyczy ona dźwięku. Pierwsze cztery określenia przywołują ludzi, dzięki którym dany dźwięk jest słyszalny. Stwierdzenie: *ou mē akousthē(i)* sugeruje brak efektu ich pracy. Fakt czterech kategorii suponuje uniwersalizm. Tak więc destrukcja Babilonu objawi się brakiem efektu pracy, czyli również frustracją, marazmem oraz pasywnym podejściem do życia. Korespondowałby z tym brak słyszalności głosu żaren, którego obraz również dotyczy codziennych zajęć, oraz rozdzielające je sformułowanie o niemożności znalezienia *pas technitēs pasēs technēs* (Ap 18,22b).

Spojrzenie na te cztery specyfikacje głosu pod kątem semantycznym nasuwa skojarzenie z kultem, ewentualnie z uroczystościami weselnymi, radością świętowania. Nie zyskuje to jednak potwierdzenia w greckiej Biblii, gdyż jedynie *mousikos* pojawia się w jej tekście kilkakrotnie. LXX nie używa w tych przypadkach rzeczowników odczasownikowych, lecz stosuje formy opisujące czynność. Język hebrajski oddaje tę nomenklaturę poprzez sformułowanie: trzymać instrument – z zastosowaniem np. *tāpaś* (Rdz 4,21). Rzeczowniki *salpistēs* i *kitharō(i)dos* to *hapax legomena* Apokalipsy, a *aulētēs* pojawia się jeszcze tylko w Mt 9,23. Kluczem do interpretacji obrazu zanikającego głosu tych czterech kategorii ludzi jest zatem jedynie kontekst. Nie wyklucza on jednak konotacji związanych ze świętowaniem, gdyż przywołuje w w. 23 głos oblubieńca i oblubienicy, a więc tym samym całej atmosfery związanej z weselem, miłością, radością, tęsknotą, intymnością.<sup>26</sup> Zanik głosów w Ap 18,22-24 suponowałby brak takich momentów, a więc i doświadczeń, jak i okazji do ich nabywania.

<sup>26</sup> Por. TAMŻE, s. 325-327.

Zastanawia jednak fakt, iż Biblia Hebrajska we wszystkich analizowanych powyżej passusach wyraźnie rozgranicza każdy z głosów, konstruując wypowiedzi z wielokrotnie powtarzającego się *qōl*. LXX idzie za nią. Natomiast autor Apokalipsy wiąże jedno *fōnē* z kilkoma przydawkami, co stanowi ewenement dla składni języka greckiego. Co ciekawe poza passusem dotyczącym zaniku głosu, taka konstrukcja nie pojawia się powtórnie w Apokalipsie. Należy zaznaczyć, że jej autor, opisując fonację podmiotu zbiorowego, używa pięć razy rzeczownika *fōnē* w liczbie pojedynczej. W ten sposób zarysowany zostaje jeden głos: wielu aniołów (Ap 5,11), dusz pod ołtarzem (Ap 6,9), zbawionych (Ap 7,10) oraz wielkiego tłumu w niebie (Ap 19,1.6). Może to suponować jedność myśli, poglądów albo wrażenia audyczne. W przypadku Ap 18,22-24 wydaje się wchodzić w grę tylko ta druga interpretacja. Potwierdza to także wrażenie, jakie można odnieść podczas głośnej lektury tych wersetów. Nietrudno skonstatować, iż głos grających kojarzy się przede wszystkim z subtelnością sztuki, sama fonacja sformułowań oddaje lekkość, harmonię i melodykę. Nie jest wykluczone, że taki cel ma utworzona konstrukcja, która miałaby dostarczyć czytelnikom bardziej wrażenia niż definicji. Zanik głosu harfarzy, śpiewaków, fletnistów, trębaczy zapowiadałby więc usunięcie tego, co subtelne, wzniosłe, inspirujące i uszlachetniające codzienność. To brak ludzi, którzy podtrzymują poziom ducha, zainspirują twórczością i nie zgadzają się na marazm, przeciwstawiając mu zmienność, rozwój, kreatywność, oraz pociągając innych za sobą, dostarczając możliwości do czytania świata z innej, ukształtowanej przez artystyczną wrażliwość perspektywy. Dla tej interpretacji można również znaleźć uzasadnienie w konfrontacji z następnymi wersetami, gdzie fonacja idzie w parze z ewokatywnością. Nie pozostawia wątpliwości akcent położony na emocje w opisie zaniku głosu oblubieńca i oblubienicy – tym bardziej, że wymienieni są oboje, a głos wskazany jeden (brak paralelnych form w Biblii nie pozwala jednoznacznie uznać, że jest to li tylko wynik wyboru składni). Uwypukla się tu zatem doświadczenie bliskości, relacji, wzajemności czy spełnienia. Tak samo wyrażenie *fōnē mylou* wydaje się przywoływać pozytywne przeżycia, związane z posiadaniem pokarmu,

a więc oddaleniem wizji głodu. Głośna lektura tych wersetów pozwala zauważyć płynność przejść, a dzięki powtarzalności – rytm, który sprzyja interioryzacji wrażeń. Stąd tym mocniejsze wywołuje on emocje, gdy we wprowadzeniu pada stwierdzenie, iż te doświadczenia staną się niedostępne albo znikną. Celem całego obrazu, zarysowanego w Ap 18,22-24 wydaje się być wzbudzenie żalu za rzeczywistością, która ma stać się niedostępna. Tym samym jest to wezwanie do działania, które pozwoli zapobiec temu zanikowi. Dlatego tak silne oddziaływanie na emocje, gdyż one stanowią faktyczny *spiritus movens* ludzkiego działania. Tym większe ma to znaczenie, że zniszczenie Babilonu stanowi efekt decyzji człowieka lub konsekwencji jego wyborów. Fakt, iż pozostaje to jeszcze w sferze zapowiedzi, lub nawet groźby, pozwala żywić nadzieję na inne rozwiązanie. Podmiotem, który bezpośrednio wycofuje i usuwa głos jest Pan Bóg, a Jego zamiary wobec człowieka są zawsze dobre i pełne miłości, mające na celu ocalenie (Ap 14,6-13). Tak więc i w tym tekście można dopatrzeć się ukrytej intencji zmotywowania do nawrócenia.

## 7. CISZA ŚMIERCI – PUSTKA SAMOTNOŚCI

Przy interpretacji milknącego głosu w Apokalipsie wydaje się istotnym spostrzeżenie, iż obraz ten dotyczy po prostu zaniku życia w Babilonie.<sup>27</sup> Krodel tytułuje go ciszą śmierci.<sup>28</sup> Takie wnioski nasuwa zasada retribucji, dla której podstawę może stanowić powód winy Babilonu podany w ww. 23b-24: „bo kupcy twoi byli możnowładcami na ziemi, bo twymi czarami omamione zostały wszystkie narody i w niej znalazła się krew proroków i świętych, i wszystkich zabitych na ziemi”. Zapłatą za zbrodnie będzie więc odebranie życia. Wydaje się jednak, iż pojęcie egzystencji rozumiane jest tu znacznie głębiej niż fizykalność czy materialność, zwłaszcza w wymiarze psychicznym i duchowym, jak zostało zaprezentowane to powyżej. Wskazuje na to sam dobór elementów tworzących ten obraz: głos, światło, perfekcja działania czy

<sup>27</sup> Por. TAMŻE, s. 330.

<sup>28</sup> Por. G.A. KRODEL, *Augsburg Commentary on the New Testament Revelation*, Minneapolis 1989, s. 307.



źródło doznań estetycznych (por. *technē*) i idące za nimi kanały percepcji. Odebranie tych doświadczeń w sposób naturalny wprowadza pustkę, izolację, dezorientuje i nie pozwala na rozwój. Doprowadza zatem do śmierci na zupełnie innym poziomie. Jednak nie mniej realnej. Nic więc dziwnego, że M. Henry w swoim komentarzu wskazuje w obrazie milknącego głosu na blokadę rozwoju,<sup>29</sup> a S. Witkowski w zaniku głosu oblubieńca i oblubienicy odczytuje brak nadziei.<sup>30</sup> D.A. Aune dochodzi do tej samej konkluzji, interpretując głos oblubieńca i oblubienicy jako znak witalności miasta.<sup>31</sup>

## 8. KONIEC CZY IMPULS

Należy zauważyć, że analizowana sytuacja nie dotyczy braku możliwości usłyszenia głosu czy niedostatecznych do tego predyspozycji, lecz zaniku samego *fōnē*. Wskazuje to na ostateczność i moc Bożej interwencji. Ingerencja w rzeczywistość ma szansę być zauważona i zrozumiana przez wszystkich – trudno podważyć jej autentyzm i trzeba zmierzyć się z niesionym przez nią przesłaniem. Dzięki temu być może obraz milknącego głosu będzie dla współczesnych „Babilonów” impulsem do powrotu do Boga.

~

### THE VOICE, WHICH SHALL NOT BE HEARD IN THE BOOK OF REVELATION AND ITS MESSAGE ON THE GROUND OF PARALLEL TEXT OF THE OLD TESTAMENT (summary)

The Book of Revelation uses the portrayal of the voice which *shall not be heard* as part of Babylon's destruction and urges us towards conversation with it. The specifics of the silent voice is based on that from the Old Testament. The accent lies on emotions, relations, work, art – things connected with everyday life. Lack of voice means lack of these and causes

<sup>29</sup> Por. M. HENRY, *Revelation*, Wheaton 1999, s. 158.

<sup>30</sup> Por. S. WITKOWSKI, „*Wielki Babilon*”, s. 331.

<sup>31</sup> Por. D.A. AUNE, *Revelation*, v. 3, WBC 52C, Waco 1997, s. 1009.

emptiness which puts human beings into death. But such situations can also have a positive influence: they can move one to reflect, to verify choices, and that's why hopes rise. Because it's caused by God – the aim of this is that everybody comes back to Him and has a happy life.

**Słowa kluczowe:** głos, zamknięcie, słuchanie, destrukcja, brak, życie, komunikacja.

**Key words:** voice, silence, listening, destruction, absence, life, communication.

**Bibliografia:**

- STACHOWIAK L.R., *Księga Jeremiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚST XI/1, Poznań 1967.
- KRODEL G.A., *Augsburg Commentary on the New Testament Revelation*, Minneapolis 1989.
- NOWIŃSKA J., *Teologia Jezusa przy stole w ewangelii św. Jana – wybrane zagadnienia*, Kraków 1996 (mps.).
- AUNE D. A., *Revelation*, v. 3, WBC 52C, Waco 1997.
- HAŁAS S., *Pustynia miejscem próby i spotkania z Bogiem*, Kraków 1999.
- HENRY M., *Revelation*, Wheaton 1999.
- LEMAŃSKI J., „Sprawisz, abym ożył” (Ps 71,20b). *Źródła nadziei na zmartwychwstanie w Starym Testamencie*, Szczecin 2004.
- WITKOWSKI S., „Wielki Babilon” w Janowej Apokalipsie jako kryptonim imperialnego Rzymu oraz wrogiego Bogu świata, Kraków 2012.